

UZASADNIENIE

Apelacja jest bezzasadna.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz błędnej oceny dowodów (nie podniesiony w apelacji wprost, ale dający się „na siłę” wywieść z dwóch zdań zawartych w lapidarnym uzasadnieniu apelacji) nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całokształt ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprubuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

Sąd Rejonowy zasadnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie wskazanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (w szczególności co do czynów zarzuconych w punktach od I do IV aktu oskarżenia). Wbrew sugestii apelanta (sugestii szczątkowej, przy dużej dozie wyobraźni dającej się wywieść z jednego zdania z apelacji) zeznania pozostałych świadków wcale nie wspierały wersji oskarżonego.

Co do czynu z pkt I aktu oskarżenia, to zasadnie Sąd oparł się na zeznaniach A. W., ale także na zeznaniach M. W., które prawidłowo zostały ocenione przez Sąd Rejonowy. Trafnie oceniono również zeznania G. K. i A. K. (1), oraz A. K. (2). W oparciu o zeznania tych świadków prawidłowo ustalono stan faktyczny. Co do czynu z punktu III aktu oskarżenia, Sąd Rejonowy zasadnie ocenił zeznania pokrzywdzonej A. W. i wywiódł na tej podstawie zgodne z prawdą ustalenia faktyczne. Zasadnie również oceniono materiał dowodowy i ustalono stan faktyczny co do czynów z punktów II i IV aktu oskarżenia. Okoliczności wypowiedziane gróźb do pokrzywdzonych S. C. i K. S. (tej ostatniej za pośrednictwem A. K. (3)) oraz cechy i właściwości tych pokrzywdzonych wskazujące, że odczuwali oni przed oskarżonym obawę, a jego gróźby mogły im się wydawać realne, zostały w sposób skrupulatny i zasługujący na pełną aprobatę Sadu odwoławczego wykazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a apelant nie podniósł co do tego żadnych konkretnych zarzutów. Co do ustaleń faktycznych w zakresie czynów z punktów V, VI i VII aktu oskarżenia apelant nie podniósł zarzutów, a Sąd Okręgowy nie tylko nie dostrzega tu z urzędu jakichś uchybień, ale wręcz przeciwnie, w pełni aprubuje ustalenia Sądu Rejonowego i ocenę dowodów, która do tych ustaleń doprowadziła.

Podsumowując, apelacja co do zarzutów dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych i błędnej oceny dowodów była czysto polemiczna. obrońca poza gołosłownym podniesieniem tych zarzutów nie podał żadnych argumentów, które by je uzasadniały. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest spójne, logiczne, zawiera ocenę całego materiału dowodowego – ocena ta i oparte na niej ustalenia faktyczne zasługują na aprobatę Sądu Okręgowego. Analiza ta nie będzie powtarzana, albowiem apelant nawet nie podjął próby jej merytorycznego podważenia (poza werbalnym zgłoszeniem zarzutu nie mającym żadnego pokrycia w argumentach), a Sąd ad qem ją w pełni akceptuje.

Generalnie chybione są również zarzuty apelanta co do wysokości kar jednostkowych i kary łącznej. Co do kary pozbawienia wolności za czyn przypisany w punkcie 1 wyroku Sąd Okręgowy dokonał korekty, to wywołało również obniżenie wysokości kary łącznej pozbawienia wolności, ale stało się tak na skutek wyeliminowania art. 64 § 2 kk z podstawy prawnej wymiaru kary (będzie to jeszcze omawiane). Natomiast kary wymierzone za pozostałe czyny jednostkowe przypisane w zaskarżonym wyroku były adekwatne do stopnia winy oskarżonego i do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. Oskarżony był w przeszłości wielokrotnie karany, mimo młodego wieku liczba jego skazań jest pokaźna. Co prawda do niektórych czynów formalnie się przyznał, ale zostało to w sposób należyty oddane w wymiarach kar orzeczonych przez Sąd Rejonowy. Dlatego generalnie (za wyjątkiem czynu z punktu 1 wyroku) zarzuty rażącej niewspółmierności kar były chybione.

Co do czynu przypisanego w punkcie 1 zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy z urzędu dostrzegł obrazę prawa karnego materialnego polegającą na zakwalifikowaniu tego czynu jako popełnionego w tzw: „multirecydywie” z art. 64 § 2 kk. Tymczasem czyn ten został popełniony w warunkach recydywy podstawowej z art. 64 § 1 kk.

Zgodnie z treścią art. 64 § 2 kk skazanie sprawcy w warunkach multirecydywy ma miejsce po spełnieniu następujących warunków:

- uprzednie skazanie w warunkach recydywy specjalnej zwykłej z art. 64 § 1 kk;
- odbycie łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności;
- ponowne popełnienie umyślnego przestępstwa określonego w katalogu zawartym w dyspozycji art. 64 § 2 kk;
- popełnienie wyżej wymienionego przestępstwa w okresie 5 lat od odbycia całości lub części ostatniej kary.

Przyjęcie działania w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej z art. 64 § 2 kk jest więc możliwe, gdy przestępstwo, za które sprawca został uprzednio skazany w warunkach art. 64 § 1 kk, **również należało do katalogu przestępstw wymienionych w art. 64 § 2 kk, co wynika ze sformułowania „popełnia ponownie”** poprzedzającego katalog tych przestępstw (por.: uchwała z dnia 25 kwietnia 1996 r., I KZP 3/96, OSNKW z 1996, z. 5-6, poz. 23; wyroki: z dnia 7 lutego 2001 r., IV KKN 496/00 z dnia 17 stycznia 2012 r., V KK 388/11, z dnia 19 kwietnia 2012 r. V KK 41/12 postanowienie z 11 grudnia 2013 r., IV KO 67/13).

W niniejszej sprawie przesłanka ta nie została spełniona, gdyż oskarżony był co prawda skazywany uprzednio w warunkach art. 64 § 1 kk, ale nie za czyny objęte katalogiem wymienionym w art. 64 § 2 kk (konkretnie był skazywany za czyny z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk). Paradoksalnie, był również skazywany za czyn z art. 279 § 1 kk (a więc za przestępstwo wymienione w katalogu z art. 64 § 2 kk) ale nie w warunkach recydywy. Tym samym nie było podstaw do stosowania w tej sprawie nadzwyczajnego obostrzenia kary na podstawie art. 64 § 2 kk.

Dlatego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że jako podstawę prawną skazania za czyn przypisany w punkcie 1 przyjął art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, a jako podstawę prawną wymiaru kary pozbawienia wolności za ten czyn art. 279 § 1 kk.

W wyniku tej zmiany Sąd Okręgowy obniżył karę pozbawienia wolności orzeczoną za czyn przypisany w punkcie 1 wyroku do 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy. Uznał bowiem, że kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za czyn, który okazał się czynem popełnionym nie w warunkach multirecydywy, tylko recydywy podstawowej, jest rażąco surowa, albowiem Sąd Rejonowy orzekając karę błędnie założył istnienie w/w okoliczności obligatoryjnie nadzwyczajnie zaostrzającej karę.

W konsekwencji Sąd odwoławczy musiał więc uchylić rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o karze łącznej i wymierzyć ją na nowo (bo zmieniły się jej części składowe). Dlatego Sąd Okręgowy na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk jednostkowe kary pozbawienia wolności wymierzone wyrokiem Sadu drugiej instancji oraz wyrokiem Sądu Rejonowego połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności. Jednocześnie ustalili, że rozstrzygnięcie z punktu 10 zaskarżonego wyroku o zaliczeniu okresów pozbawienia wolności na poczet kary dotyczy kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu przez adwokata oskarżonemu na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 618§ 1 pkt 11 kpk oraz § 2 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714.).

Na wydatki Skarbu Państwa w postępowaniu odwoławczym złożył się ryczałt za doręczenia pism procesowych w kwocie 20 złotych oraz 615,22 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu (kwota ta obejmuje również wydatki związane z dojazdem obrońcy do Sądu).

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983r. z późniejszymi zmianami) zwolnił oskarżonego tych wydatków i od opłaty za drugą instancję. Oskarżony nie wykazuje żadnych istotnych dochodów i nie ma majątku, odbywa wieloletnią karę pozbawienia wolności, poniesienie przez niego tych kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację majątkową i wysokość dochodów oraz w praktyce nierealne.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.